



Złocia Parafii

Pismo Parafii pw. NMP z Lourdes w Krakowie ♦ nr 5-6 (229-230) ♦ maj-czerwiec 2021 r.

MINĘŁO DZIESIĘĆ LAT WYWIAD Z KS. PROBOSZCZEM JACKIEM KUZIELEM CM

REDAKCJA: - To rzecz znana w parafiach prowadzonych przez zgromadzenia i zakony: mija kolejna kadencja proboszcza parafii, który zwykle jest przełożonym domu lub klasztoru, i przychodzi mu pożegnać się ze wspólnotą, którą kierował. Co ma na pewno aspekty pozytywne, skoro przed laty podjęto dyskusję nad „kadencyjnością” proboszczów w ogóle i zastanawiali się nad tą kwestią także nasi biskupi. Ale z drugiej strony rzecz budzi zdziwienie i niezrozumienie, skoro w parafiach diecezjalnych jest zwykle inaczej: proboszczowie często kierują parafią przez kilkadziesiąt lat. Pamiętam, że gdy sam po upływie trzech trzyletnich kadencji przestałem być proboszczem i superiorem w Pabianicach, w mojej rodzinnej parafii pytano: *Co „zbroił”, że go zwalniają...?* Taki moment pożegnania się z naszą wspólnotą nadszedł dla ks. Proboszcza, po upływie trzech trzyletnich kadencji, zresztą z powodu pandemii przedłużonych o rok przez Ojca Generała. Jak ks. Proboszcz dziś postrzega tę praktykę?

KS. PROBOSZCZ: - Podchodzę do tego bardzo spokojnie. Obejmując dziesięć lat temu urząd proboszcza i superiora wiedziałem, że przyjdzie ten dzień, kiedy trzeba będzie odejść. Oczywiście, po ludzku nie jest łatwo odchodzić, bowiem ksiądz się przywiązuje do ludzi, a i ludzie przywiązują się do księdza, ale patrząc po bożemu – wiem, że Pan ma dla mnie już inne zadania.

REDAKCJA: - Właśnie o tym myślę: że zwykle proboszcz związuje się ze swoją parafią, poświęca jej siły i serce, wierni przywiązują się do swojego proboszcza i czasem nie wyobrażają sobie innego, tymczasem przychodzi czas pożegnania i nie ma na to rady. Co w takiej chwili odchodzący ks. Proboszcz powie sobie i swoim parafianom?

KS. PROBOSZCZ: - Powiem, że wielokrotnie w rozmowach z wiernymi tłumaczyłem i przygotowywałem do tego dnia, gdy trzeba będzie się rozstać, więc nie powinno to być wielkim zaskoczeniem. Powiem również, że dziękuję Bogu za te dziesięć lat wspólnego podążania za Panem, dziękuję za wszelkie dobro, jakie się wydarzyło w naszej parafii. Wspomnę tu tylko Światowe Dni Młodzieży w 2016 roku, misje parafialne w maju 2014 roku czy wydarzenie historyczne, jakim była wizyta Pana Prezydenta Andrzeja Dudy wraz z małżonką i wspólne kolędowanie połączonych chórów Marińskiego i Lwowskiego w styczniu 2016 roku.



Na zdjęciu: ks. proboszcz Jacek Kuziel CM
w czasie uroczystości wielkopostnych
w piątek 12 marca 2021 roku

W numerze znajdziemy m.in.:

- ♦ Minęło dziesięć lat: wywiad z ks. proboszczem Jackiem Kuzielem 1
- ♦ Warto wiedzieć, że... 4
- ♦ Św. Józef, patron niezwyčajny 4
- ♦ Caritas parafialna 2020 7
- ♦ Czy jeszcze potrzebujemy kościoła? .. 10
- ♦ Warto czytać (o książce ks. Bogdana) .. 10
- ♦ O prawidłowej higienie jamy ustnej .. 11
- ♦ Kalendarium duszpasterskie 11
- ♦ Informacje parafialne 12



**Na zdjęciu: ks. proboszcz Jacek Kuziel CM
w czasie uroczystości ku czci świętego
Wincentego a Paulo (wrzesień 2020 roku)**

Mam też świadomość własnych słabości i w tym miejscu chciałbym przeprosić za wszelkie przejawy niewłaściwego zachowania wobec Wiernych.

REDAKCJA: - Osiemnaście lat temu, w wywiadzie z nowym proboszczem ks. Pawłem Holcem, obecnie wizytatorem Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji, mówiliśmy o naszej parafii jako parafii niegdyś bardzo znanej i znaczącej dla Krakowa i archidiecezji krakowskiej: tu mieściło się jedno z pierwszych duszpasterstw akademickich, prężnie działało duszpasterstwo inteligencji i różnorakie grupy parafialne, można było często spotkać znanych ludzi – żeby wspomnieć tylko ks. Józefa Tischnera, ks. proboszcz Albin Małysiak został wyniesiony do godności biskupiej... A były wizytator, śp. ks. Bronisław Sieńczak, powtarzał często, że to „najlepsza parafia od Paryża do Moskwy”. Dziesięć lat temu potwierdziliśmy, że oczywiście, dziś to nie jest już taka sama parafia, ale myśl o tamtych, trudnych i niezwykłych czasach jest żywa w umysłach i sercach wielu parafian. A jak jest dziś? Jak dziś odchodzący ks. Proboszcz opíše naszą parafię?

KS. PROBOSZCZ: - Charakter parafii się zmienił na przestrzeni ostatnich 50 lat. W pokorze przyznaję, że nietuzinkowa osobowość księdza biskupa Albina odcisnęła niezatarty ślad na losach tej parafii. Jak się czyta historię naszego kościoła i naszej parafii, każdorazowy proboszcz i superior miał swój wkład w dzieje tego miejsca. Mam taką nadzieję, że i moja osoba zostanie zapamiętana w annałach tego kościoła i tego duszpasterstwa.

A co do charakterystyki duszpasterstwa – warto wspomnieć, że podczas mojej kadencji, lekko licząc, odeszło do wieczności około dwóch tysięcy naszych parafian (!). Nikt tych ludzi nie zastąpi w ławkach naszej świątyni – ale, niestety, nie są oni również zastępowani przez młode pokolenie. Niektórzy mówią, że przecież powstają nowe apartamentowce, ale statystyki kołodo-we pokazują, że w takim nowym domu przyjmuje księdza... zaledwie 10 procent mieszkańców. Na naszych oczach kształtuje się pokolenie nie mające żadnego związku z Kościołem, a niejednokrotnie są to ludzie wrogo ustosunkowani do Kościoła. Myślę, że to jest jedno z większych wyzwań duszpasterskich: jak dotrzeć do pokolenia ludzi może i wierzących, ale niepraktykujących. Bez wątplenia ogromnym wyzwaniem po czasie pandemii będzie „powrót do normalności”, czyli powrót do normalnego funkcjonowania wspólnot i grup w parafii, co nie będzie proste.

REDAKCJA: - Przypomnijmy pewne istotne punkty, które dziesięć lat temu ks. Proboszcz wymieniał mówiąc o przyszłości swojej posługi w naszej parafii: *bardzo pragnę, aby starsi ludzie czuli się w naszej parafii dobrze, będę uważnie słuchał wszelkich podpowiedzi, jak można jeszcze owocniej służyć osobom starszym; wspólnie z duszpasterzami akademickimi zastanawiamy się, jak posługę dla młodych ludzi jeszcze bardziej ulepszyć i sprawić, ażeby przynosiła owoce w postaci mądrze uformowanych ludzi, kochających Boga i drugiego człowieka; ogromnie leży mi na sercu duszpasterstwo rodzin, zastanawiam się, jak tym rodzinom pomóc; parafia to przede wszystkim ludzie, ale to także budynki z cegły i kamienia, widzę pilną konieczność odnowienia niektórych pomieszczeń łącznie z kościołem. Co z zamierzeń i planów duszpasterskich, zarówno w sferze duchowej, jak i materialnej, udało się zrealizować?*

KS. PROBOSZCZ: - Hmmm ☺ Oczywiście, że chciałoby się więcej i lepiej. Dla ludzi starszych kontynuowaliśmy duszpasterstwo tradycyjne poszerzone o bardziej intensywną działalność pielgrzymkową. Poprosiłem Pana Adama Markowskiego, naszego nadzwyczajnego szafarza Komunii, który przez długie lata prowadził pielgrzymki w naszej parafii, aby policzył, ile razy brałem udział w pielgrzymkach parafialnych: okazało się, że 43 razy. Ostatnia 44. pielgrzymka uda się w czerwcu br. na Jasną Górę w ramach pielgrzymki Wspólnoty Żywego Różańca. Jeśli chodzi o duszpasterstwo studentów to skala propozycji była i jest bardzo duża: Ruch Światło-Życie, Odnowa w Duchu Świętym, służba liturgiczna, schola akademicka, Kurs Alfa, wspólnota Góra Oliwna, od niedawna wolontariat młodzieżowy «Project a Paulo». Zawsze byłem otwarty na wszelakie formy działalności grup i wspólnot w parafii. Kibicowałem i w miarę możliwości pomagałem, ażeby nowe formy zaistniały i ze swoim ewangelicznym przekazem trafiały do młodego człowieka. Muszę jednak przyznać, że mam pewien niedosyt, jeśli chodzi o duszpasterstwo studentów: na kilkanaście tysięcy młodych ludzi zamieszkałych na terenie naszej parafii może jedna piąta korzystać z naszej posługi?



Względem rodzin i małżeństw rozwinęliśmy naszą propozycję: kontynuujemy duszpasterską pieczę nad ruchem «Spotkania małżeńskie», nasi księża posługują jako moderatorzy 6 kręgów wspólnoty Oaza Rodzin Domowego Kościoła, otaczamy opieką duszpasterską małżeństwa przeżywające trudności we wspólnocie «Sychar». Nieustannie i przy dużych organizacyjnych trudnościach (wynikających z kłopotów w logowaniu się na stronie kurii krakowskiej) prowadzimy kurs przedmałżeński, a także poradnictwo rodzinne. „Najmłodszym dzieckiem” naszej parafii jest nabożeństwo ku czci NMP z Lourdes i św. Bernadetty, zainicjowane w 2019 roku, kiedy to przeżywaliśmy szczególnie czas poświęcony tej skromnej francuskiej wizjonerce. To nabożeństwo odprawiamy, z wyjątkiem pierwszych sobót miesiąca, w każdą sobotę po Mszy św. o godz. 8.00. To ćwiczenie pobożne skierowane jest do wszystkich, a w ramach tych spotkań wierni zapoznają się z treścią każdego z 18 objawień lurdzkich. Ku memu zaskoczeniu – przychodzą do nas ludzie z innych parafii i być może nabożeństwo stanie się przyczynkiem czegoś większego w przyszłości (np. ogłoszenia naszego kościoła sanktuarium ludzi chorych i cierpiących)? Muszę tu dodać, że jako pierwsi w Krakowie zainicjowaliśmy w każdy 11 dzień miesiąca po wieczornej Eucharystii możliwość przyjęcia sakramentu namaszczenia chorych, z której to możliwości korzystają liczni wierni.

Co do spraw materialnych – będzie jeszcze okazja do wypowiedzenia się w ramach sprawozdania w czerwcu. W tym miejscu tylko zaznaczę, że dzięki pomocy m.in. śp. Pana Prof. Kazimierza Ślizowskiego wyremontowaliśmy dach kościoła, a także poddaliśmy renowacji prezbiterium naszej świątyni.

REDAKCJA: - Dziesięć lat temu ks. Proboszcz mówił, że najważniejszym wyzwaniem, jakie dostrzega we współczesnym świecie – to *odchodzenie ludzi od wiary i kryzys rodziny*. Zgodzimy się, że pozostaje to najważniejszym wy-

zwaniem duszpasterskim również dziś, a czas pandemii sprzyjał pogłębieniu się wymienionych problemów i z całą ostrością obnażał inne: kryzys Kościoła w świecie, religijną ignorancję, grzechy duchownych i ich duchowe braki... *Na pewno można i trzeba poprawić współpracę pomiędzy księżmi a świeckimi i w jeszcze większym stopniu zaangażować laikat. Na pewno razem możemy więcej i możemy lepiej.* Może to przypomnienie – w duchu Soboru Watykańskiego II – byłoby dobrym życzeniem dla nowego proboszcza, i dla jego współpracowników? (Oczywiście, dziś jeszcze nie wiemy, kto nim będzie.) Jakie podpowiedzi ks. Proboszcz przekazałby dziś swojemu następcy?

KS. PROBOSZCZ: - Myślę, że nasza parafia stanowi bardzo dobry przykład współpracy i wzajemnego uzupełniania się pomiędzy księżmi a laikatem. Nie tylko na spotkaniach Rady Parafialnej (może zbyt rzadkich?), ale przy różnych innych okazjach z uwagą słuchałem wielu opinii: co warto zrobić, na co warto zwrócić uwagę, i bez wątpienia wpływało to na prowadzenie parafii. Pragnę też dodać, że kiedy nie było jeszcze pandemii starałem się wychodzić do ludzi po niedzielnej Eucharystii i po prostu uściskać im dłoń. Ten zwyczaj bardzo mi się spodobał, kiedy prowadziłem rekolekcje w polskich parafiach w Stanach Zjednoczonych. To była doskonała okazja, aby spotkać się z ludźmi, spojrzeć ludziom w oczy, wysłuchać ich w pokorze i zapewnić, że jest się z nimi codziennie w ich duchowych i nie tylko duchowych potrzebach. Mojemu następcy w pewnością przekażę sprawy dotyczące funkcjonowania domu i parafii. Jeśli chodzi o sprawy duszpasterskie – również jestem gotowy podpowiedzieć, na co zwrócić uwagę, ażeby wspólnota parafialna się rozwijała i pogłębiała duchową więź z Bogiem.

Chcę w tym miejscu na łamach naszego czasopisma podziękować wszystkim moim współpracownikom: zarówno Księżom, Siostram szarytkom, jak i Osobom świeckim.



Na zdjęciu:

Powitanie
pielgrzymów
z Australii
przez ks. proboszcza
Jacka Kuziela CM
podczas
Światowych
Dni Młodzieży
(lipiec 2016 roku)



Zostawiam tu kawałek mojego serca i zapewniam o modlitwie w intencji wiernych Parafian i Duszpasterzy tej parafii, ażeby za przyczyną Naszej Pani wzrastali w łaskach u Boga. Muszę przyznać, że dla mnie był to piękny czas przeżyty wśród tych Ludzi i pośród tych murów.

REDAKCJA: - Dobre dzieła należy zauważyć i za nie dziękować. Powiemy: najpierw Panu Bogu, i to jest prawda. Ale ustępującemu ks. Proboszczowi także! Zauważmy, że wiele prac księdza – dotyczy to każdego księdza – to prace, za które ani nie liczy, ani nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia materialnego. Bo jakież wynagrodzenie otrzymał ks. Proboszcz np. za nowy dach na kościele czy za odnowienie prezbiterium naszego kościoła, albo za duchowe wsparcie, które wykierowało człowieka w dobrą stronę? Tymczasem ksiądz odchodzi i pozostawia owoc swojej troski. Przecież nie swojemu następcy (który też kiedyś odejdzie), ale parafialnej wspólnoty, której służył. Niech więc zabrzmie w tym miejscu skromne i radosne **Bóg zapłać!** Wraz z życzeniem wszelkich potrzebnych łask i darów Ducha Bożego dla wypełnienia nowych i odpowiedzialnych zadań i misji, które na pewno ustępującemu ks. Proboszczowi powierzy Boża Opatrzność.

Rozmawiał ks. Bogdan Markowski CM

Zdjęcia do wywiadu:
Biuro Prasowe Archidiecezji Krakowskiej,
Piotr Niziniecki, ks. Bogdan Markowski

MYŚL NA CZASIE

Nikt spośród sprawiedliwych nie otrzymał natychmiastowej odpłaty, ale czekał na nią. Gdyby Bóg natychmiast wynagradzał sprawiedliwych, mielibyśmy do czynienia z rodzajem handlu, w którym nie byłoby miejsca na uwielbienie. Nasza świętość byłaby pozorna, gdyż w rzeczywistości podążalibyśmy za natychmiastową korzyścią, a nie za pobożnością.

*z homilii nieznanego autora
z II wieku po Chrystusie*

**NABOŻEŃSTWA MAJOWE
KU CZCI MATKI BOŻEJ**
z czytanką na temat: W co wierzymy?
od piątku 30 kwietnia
codziennie o g. 18.00

**NABOŻEŃSTWA CZERWCOWE
KU CZCI SERCA PANA JEZUSA**
od wtorku 1 czerwca
codziennie o g. 18.00

WARTO WIEDZIEĆ, ŻE...

- Do Madonny Różańcowej w Pompejach przybywa rocznie **około 5 milionów pielgrzymów**.
- W Kazachstanie na 18 milionów mieszkańców jest **100 tysięcy katolików**.
- W historii Kościoła odnotowano, że było **ponad 350 mistyków**, z których 70 stanowią ogłoszeni świętymi.
- W Piśmie Świętym – od Księgi Rodzaju do Apokalipsy – jest mowa **300 razy o aniołach**.
- Statystycznie dorosły Polak wypija obecnie **ponad 11,5 l. czystego spirytusu**; 15 lat temu było to 9,5 l.

(z prasy polskiej wybrał AM)

ŚW. JÓZEF, PATRON NIEZWYCZAJNY

Gdy trwa ogłoszony przez Ojca Świętego Franciszka **Rok św. Józefa** – powróćmy do postaci Opiekuna Świętej Rodziny, Żywiciela Pańskiego, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny i Patrona Kościoła Świętego.

Najstarsze ślady jego kultu w Kościele Zachodnim sięgają VIII wieku. W Polsce najstarszy zapis w księdze liturgicznej pochodzi z XIII wieku. Z początku kult św. Józefa rozwijał się głównie w zakonach, pośród których chyba największe zasługi w jego szerzeniu mają karmelici. W XVI wieku rozważano 7 boleści św. Józefa, a z końcem tego wieku dodano 7 radości. Odtąd te radości i boleści stały się częstym elementem różnorodnych nabożeństw do św. Józefa, tak we wspólnocie jak i w prywatnej pobożności.

Gwałtownego rozwoju kult św. Józefa doznał w XVII wieku, gdy wraz z polskim tłumaczeniem Pisma Świętego, czyli **Biblią Jakuba Wujka** oraz **Żywotami Świętych Piotra Skargi** – wzrosła świadomość roli św. Józefa w życiu Jezusa i Maryi. Wstawiennictwa św. Józefa zaczęli wzywać świeccy, zarówno możnowładcy, szlachta, jak i prosty lud. Powstawały liczne nabożeństwa: godzinki, litanie, septenny, nowenny, koronka, nabożeństwa środowe. Także dzieciom na chrzcie coraz częściej nadawano imię Józef, Józefa. Apogeum kultu miało miejsce zapewne w XIX wieku, przede wszystkim dzięki wsparciu **papieża Piusa IX**, który ogłosił św. Józefa Patronem Kościoła i gorąco zachęcał, by Józefowi, wzorem nabożeństw czerwcowych i majowych – poświęcić miesiąc marzec. Zaczęły powstawać czytanki na cały miesiąc, kazania. Zrzeszono się w Bractwa Opieki św. Józefa, do których mogli należeć wszyscy, bez względu na pochodzenie.



Najstarsza polska pieśń ku czci św. Józefa powstała w 1645 roku, kolejna w 1660 roku. Badacz polskich pieśni o św. Józefie, liturgista i muzyk ks. Tarsycjusz Sinka CM, naliczył ich w sumie 90. Z początku były one zakorzenione głównie w Biblii oraz w apokryfach, przedstawiały życie św. Józefa. Potem zaczęły powstawać pieśni błagalne w różnych potrzebach, wzywające orędownictwa tego, któremu na ziemi sam Syn Boży był posłuszny. Stosunkowo niewiele jest pieśni ascetycznych, sławiących cnoty św. Józefa, które są wzorem dla nas wszystkich.

Wraz ze wzrostem kultu, zaczęły powstawać sanktuaria, kościoły dedykowane św. Józefowi. Do najbardziej znanych, w dodatku XVII-wiecznych, należą obraz i **sanktuarium w Kaliszu** (pierwszy na świecie koronowany obraz św. Józefa), **sanktuarium u sióstr bernardynek w Krakowie** i cudowny obraz Patrona Miasta Krakowa u ojców karmelitów, znajdujący się najpierw w klasztorze na Podzamczu, później na Wesołej i obecnie na Rakowickiej. W tym roku w Krakowie miały miejsce dwa znaczące wydarzenia: w piątek 19 marca, w uroczystość św. Józefa, w południe ks. abp Marek Jędraszewski, metropolita krakowski, ogłosił kościół św. Józefa przy Rynku Podgórskim – **sanktuarium Świętego Józefa Mężnego Opiekuna Rodzin**, a wieczorem kościół Ojców Karmelitów przy ul. Rakowickiej – **sanktuarium Świętego Józefa Obrońcy Miasta Krakowa**.

Pewnym ewenementem wyrazu kultu św. Józefa jest znajdujący się obecnie w granicach polskich **kościół w Krzeszowie**. Należy on do kompleksu niegdyś opactwa cystersów. Stoi obok zachwycającej bazyliki poświęconej Matce Bożej. Sam w sobie jest skromny w porównaniu do bazyliki, ale za to jest niepowtarzalną galerią malarstwa józefologicznego, zawierającego sceny z Ewangelii jak również z apokryfów i legend. Swoista *Biblia pauperum*, czyli katecheza poprzez obrazy. Elegancko doświetlony światłem dziennym kościół, pokryty jest polichromiami na ścianach i suficie. Także obrazy w ołtarzach, a nawet antepediach – mówią o życiu św. Józefa. Charakterystyczną cechą są krajobrazy znane autorowi malunków, czyli dolnośląskie, stroje i moda z czasów ich powstania, czyli np. moda niderlandzka – Maryja i Józef w kapeluszach – oraz wyobrażenia zwierząt egzotycznych, np. śmieszna żyrafa, przedstawiona jako koń z wydłużoną szyją.

Nie ma zgodności co do wieku Józefa, w którym został mężem Maryi. Raczej nie powinniśmy dawać wiary opowiadaniu z XVI wieku, od którego wzięło początek przekonanie, iż św. Józef był stary, że miał nawet 80 lat, czy prywatnym objawieniom, według których miał 33 lata. Być może był wdowcem, jak chcą niektórzy, ale coraz popularniejsza jest teza zakorzeniona w zwyczajach żydowskich, iż był młody, miał może 18, góra 21 lat. Jego starość przedstawiano być może kierując się szacunkiem wobec dziewictwa Maryi.

Józef – przeczysty Oblubieniec Maryi, przedstawiany jest często jako mężczyzna rozpościerający swój płaszcz nad Świętą Rodziną. Rzeczywiście, od początku starał się jak potrafił, by stworzyć Maryi i Jezusowi dom,

oraz zapewnić im bezpieczeństwo. Z zawodu był **hotełton** – jak o nim zapisano w Ewangelii. Zawód ten, zdaniem biblistów, wykracza ponad zwykłe ciesielstwo. Był raczej rzemieślnikiem pracującym w drewnie i kamieniu, a więc potrafiącym wybudować dom i go wyposażać m.in. w niezbędne meble. Nadmienmy, że ten zawód zapewniał też nie najmniejsze wynagrodzenie, dzięki czemu, wraz z owocami tkackiej pracy Maryi – obydwójce zapewniali swej Rodzinie skromne, ale godne życie.



**Figura św. Józefa
w bocznym ołtarzu naszego kościoła**

Warto zwrócić uwagę na to, że to do św. Józefa aż cztery razy przychodzą Aniołowie – tak czytamy w Ewangelii. Ten zaś jest całkowicie posłuszny woli Bożej przekazanej przez Anioły. Jest przeto św. Józef wzorem zawierzenia Bogu, bo sytuacje w których był stawiany, były dla niego niewątpliwie próbą przekraczającą zwyczajne problemy. Mówią o nich rozważane od wieków *7 boleści* i *7 radości* św. Józefa, skupmy przez chwilę swoją uwagę na nich. Są one następujące:



Siedem boleści św. Józefa: 1. Spostrzeżenie u Maryi tajemniczej dla niego ciąży; 2. Narodzenie się Jezusa w wielkim ubóstwie i nędzy; 3. Obrzezanie Jezusa; 4. Prorocze słowa Symeona o przyszłej męce Jezusa i cierpieniach Jego Matki; 5. Ucieczka do Egiptu; 6. Wiadomość, że po śmierci Heroda panuje jego syn Archelaus; 7. Szukanie dwunastoletniego Jezusa, zagubionego w Jerozolimie podczas świąt Paschy.

Józef nie był wszechwiedzący. Poznawał tylko po części, jak my wszyscy. Wystarczy spróbować się postawić w Jego sytuacji, by szybko dostrzec, że mogą one być pokrewnymi wielu sytuacjom z naszego życia...

Siedem radości św. Józefa: 1. Wyjaśnienie mu przez Anioła, że Maryja poczęła Zbawiciela z Ducha Świętego; 2. Radosne śpiewy anielskie przy narodzeniu Jezusa; 3. Nadanie Zbawicielowi imienia Jezus; 4. Proctwo Symeona o zbawieniu wielu narodów przez mękę Jezusa; 5. Przebywanie w Egipcie z uratowanym Jezusem; 6. Wyzbycie się obawy przed Archelausem wskutek interwencji Anioła; 7. Znalezienie dwunastoletniego Jezusa w świątyni jerozolimskiej między uczonymi w Piśmie.

Łatwo zauważyć, że radości odpowiadają boleściom. Są jakby jasną stroną tych samych wydarzeń, które Józefa napełniały bólem. Zachęcają nas do patrzenia na życie w prawdzie, że nawet najtrudniejsze doświadczenia przeżyte z Bogiem, mogą przerodzić się w jeszcze większą radość.

Dzisiaj, w dobie kryzysu rodziny, ale także coraz częściej kryzysu dojrzałości i odpowiedzialności mężczyzn – postać św. Józefa jako wzoru męża i ojca jest niewątpliwie bardzo aktualna.

Mówią, że rodziców poznasz po ich dzieciach. W momencie nadania Jezusowi imienia, Józef urzędowo usynowił przed światem Syna Bożego i stał się Jego ziemskim ojcem. Śledząc zachowanie Jezusa, praktyki religijne, relacje z ludźmi, z uczniami, stosunek wobec kobiet, patrząc na wykształcenie, wiedzę, ogładę – to wszystko świadczy m.in. o najważniejszym w życiu Jezusa wzorcu męskości, jakim był św. Józef. Oczywiście wiele cech odziedziczył po swojej Mamie, ale w wychowaniu ogromny udział miał właśnie jego ziemski ojciec. To jemu w latach dziecięcych był posłuszny i przez niego kształtowany.

Kończąc to majowe rozważanie – wsłuchajmy się w tekst najstarszej polskiej pieśni o św. Józefie. Pieśń ta wykonywana była na melodię znaną z *Godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP*, także na melodię tonów psalmowych, czy też własne. Do dzisiaj jest śpiewana w ramach *Godzinek o św. Józefie*. Spotkać możemy wiele wersji tej pieśni. Jak już wspomniałem, oparta jest ona na Ewangelii oraz dwa wątki – na legendach. Językowo zwraca uwagę i może nam trochę czynić trudność, stara ściągnięta forma zaimka osobowego drugiej liczby pojedynczej w celowniku: zamiast *Tobie*, lub *Ci*, jest forma: *gdyć, któryć, posługęć*. Podobnie z formą *szczęśliwyś*, którą znamy z Pozdrowienia Anielskiego. *Szczę-*

śliwyś, czyli *szczęśliwy jesteś*. Niech ten tekst stanie się także naszą modlitwą do św. Józefa:

Józefie z pokolenia Dawida wybrany,
Ojcie Pana Jezusa od wszystkich mniemany,
Poślubiony Paniencie stanu anielskiego,
Stróżu Arki przeczystej Króla niebieskiego.
Tyś sam jeden z młodzianów innych bardzo wiele
Oblubieńcem Maryi obrany w Kościele.
Gdy laska zakwitnęła w rękę twym cudownie
Gołębica na głowie usiadła ozdobnie.
Ty strapiiony nie wiedząc skrytej tajemnice
Myślisz zaraz opuścić swą Oblubienicę.
Odstępujesz zamysłów, gdyć w śnie Anioł głosi:
Nie boy się lecz wesel, Panna Boga nosi.
Wszystek świat popisują, i ty do Betlejem
Spieszysz dla posłuszeństwa z naszym Zbawicielem,
Który gdy się tam rodzi, tyś go pierwszy w ciele
Ujrzał, czego Symeon czekał przez lat wiele.
Tam przy tobie Jezusa Maryja powiła,
W pieluszki uwinąwszy w żłobie położyła,
Przy tobie Go najpierwej Pasterze witali,
Za nimi trzej Królowie dary mu dawali.
Złośliwy Herod dziatki okrutnie morduje,
Krew niewinną rozlewa, Boga prześladowe
Swym mieczem na Maryi Jedyńaka godząc,
Spieszysz się do Egiptu z Jezusem uchodząc.
Usłuchnałeś przestrogi głosu Anielskiego,
Abyś zbawił od śmierci Syna Panieńskiego.
Zostawałeś w Egipcie z Jezusem i jego
Maryą Matką miłą od czasu pewnego.
Ty po śmierci Heroda z przestrogi Anielskiej
Powróciłeś do ziemi znowu Izraelskiej.
Szedłszy do Galilei z Bogiem, Matką Jego
Czyniłeś im wygody podług mienia swego.
I tam między krewnymi w pokoju mieszkałeś,
Zbawiciela z dzieciństwa świata wychowałeś.
Żywiłeś ciężką pracą, potem czoła swego,
Pod swą mając opiekę Boga wszechmocnego.
Tyś był zgubił Jezusa dwunastego roku,
Jedyną swą pociechę jak żrenicę w oku.
Szukasz pilno, znajdujesz w pośrodku Doktorów,
Strzeżesz pilno wiecznego Króla Archaniołów.
Któryć się w posłuszeństwie jak Ojcu poddaje
Tobie Pan nieba ziemi poddanym się staje,
Ciebie Ojcem mianuje, Matką zaś Maryją
Ten któremu Anieli wiecznie czołem biją.
Szczęśliwyś jest Józefie, że cię leżącego
Trzyma Jezus z Maryją umierającego.
Za Twe wieme usługi, posługęć oddają,
Przy świętym zejściu twoim pociechy dodają.
Z jednej strony Pan Jezus, z drugiej Matka jego,
Anieli też w około Józefa Świętego.
Tak szczęśliwie dokonał, który służył wiernie,
Teraz bierze zapłatę w niebie nieśmiertelnie.

CARITAS PARAFIALNA 2020

DZIAŁALNOŚĆ STOWARZYSZENIA MIŁOSIERDZIA ŚW. WINCENTEGO A PAULO

Stowarzyszenie Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo – Jednostka Terenowa przy parafii NMP z Lourdes w Krakowie – działa w składzie niezmiennym od 2019 roku i liczy 26 członków.

Cele statutowe Stowarzyszenia realizowane są ze środków finansowych uzyskanych z ofiar pieniężnych, zbieranych w czasie kwesty wiosennej i jesiennej na terenie naszej parafii, odpisu od podatku 1% oraz ofiar darczyńców na konto Stowarzyszenia (nr konta: **27 8591 0007 0021 0048 1476 0001**).

Zakres działalności Stowarzyszenia.

Na wstępie należy zaznaczyć, że z powodu pandemii spowodowanej przez COVID-19 działalność Stowarzyszenia została mocno ograniczona względami bezpieczeństwa podopiecznych oraz wolontariuszy.

Co udało się zorganizować?

- Pomoc charytatywna osobom starszym, samotnym, chorym zamieszkującym na terenie parafii NMP z Lourdes w Krakowie, w współpracy z wolontariatem studentów oraz osobami z neokatechumenatu (pod opieką s. Beaty Woźniak SM), z zachowaniem możliwie najwyższych standardów sanitarnych.
- Odwiedziny domowe: około **28 osób** stale objętych opieką.
- Pomoc finansowa ubogim (dofinansowanie kosztów mediów, leków, zakup podstawowej żywności, środków czystości) oraz bezdomnym (zakup żywności, leków). W losowych przypadkach (udokumentowanych) udzielano wsparcia w formie zapomogi gotówkowej.
- Paczki świąteczne dla ubogich: **120 paczek** z życzeniami świątecznymi przekazanych z okazji Świąt Wielkanocnych i **150 paczek** z życzeniami świątecznymi przekazanych przed świętami Bożego Narodzenia.
- Jesienna kwesta na rzecz potrzebujących parafian.
- Współpraca z Caritas Archidiecezji Krakowskiej poprzez uczestnictwo w Ogólnopolskiej Zbiórce Żywności, przy wsparciu wolontariuszy (m.in. z DA «Na Miasteczku»). Zebrane artykuły spożywcze zostały dołączone do paczek przeznaczonych dla ubogich. Wiosenna zbiórka z racji ograniczeń pandemicznych została przełożona na wrzesień 2020 roku, zaś zbiórka zimowa odbyła się. Podczas zbiórki jesiennej (wrześniowej) zebrano **672 kg żywności** o szacunkowej wartości **7.011 złotych**.

Z powodu pandemii COVID-19 zostały odwołane:

- Śniadanie Wielkanocne oraz Wigilia dla osób ubogich, samotnych i potrzebujących;

- wydarzenia organizowane we współpracy z wolontariatem studentów z «Projekt a Paulo» (dyżury w Klubie Seniora, pogadanki, organizacja okolicznościowych spotkań dla seniorów);
- współpraca ze szkołami na terenie parafii (spotkania integracyjne, okolicznościowe, połączone z występami artystycznymi oraz poczęstunkiem).

Przychody i wydatki za 2020 rok

I. Przychody razem: **11.897,93 złotych**

- w tym: darowizny gotówkowe – 6.580,00
- składki członkowskie – 950,00
- kwesty (tylko jesienna) – 4.339,00
- 1% odpisu z podatków – nie wpłynęło w 2020 r.
- odsetki bankowe – 28,93

II. Koszty – wydatki razem: **12.609,85 złotych**

- w tym: administracyjne – 354,07
- opłaty, prowizje bankowe – 304,80
- utrzymanie Zarządu Stowarzyszenia – 400,00
- wynagrodzenia – 1.800,00
- zapomogi gotówką – 812,55
- koszty statutowe: pomoc – 8.114,71
- pozostałe – 823,72

SALDO za rok 2020: minus 711,92 zł

Dziękujemy za wszelkie formy wsparcia. Serdecznie zapraszamy do współpracy.

*Sprawozdanie przygotowali:
Paweł Różak (prezes), Barbara Sowińska (skarbnik)*

POMOC WE WSPÓLPRACY Z CARITAS

Dzięki staraniom podjętym przez s. Beatę Woźniak SM – w minionym roku uzyskano bezpośrednie wsparcie dla najuboższych parafian ze strony Caritas Archidiecezji Krakowskiej (pomoc będzie kontynuowana w roku bieżącym). Były to bony żywnościowe o łącznej wartości **23.000 złotych**, które otrzymywało w sumie **17 osób** przez 10 miesięcy roku 2020.

(według informacji przekazanych przez s. Beatę)

POMOC ŚWIADCZONA PRZEZ PROJEKT A PAULO

«Projekt a Paulo» działający od czterech lat przy naszej parafii, to inicjatywa studencka (a pod wpływem pandemii także osób po studiach, pracujących oraz mających rodziny), mająca na celu wychodzenie z pomocą do ludzi starszych i samotnych. Naszą stałą opieką w 2020 roku otoczyliśmy **26 seniorów**. Głównie jest to czas naszych wolontariuszy (**ponad 60 osób**, którym w tym miejscu z całego serca dziękuję w imieniu swoim i naszych podopiecznych) ofiarowany na odwiedziny i wspólnie spędzone chwile (często tylko przez drzwi), rozmowy (niestety, wielokrotnie tylko telefoniczne), pomoc w codziennych czynnościach, zakupy, przyniesienie obiadów, pomoc w naprawach, a nawet remontach, wyjścia do apteki i lekarza, itp.



Kolejny raz w ramach projektu „**Kultura szansą dla więźniów samotności i starości**”, finansowanego przez Budżet Obywatelski Miasta Krakowa, otrzymaliśmy fundusze na realizację tego zadania w wysokości **69 000 złotych** (to były m.in. głosy naszych parafian – dziękujemy!). Tym projektem objęliśmy **22 naszych seniorów**, gdyż dotyczył on jedynie osób zamieszkałych na terenie dzielnicy (Krowodrza V). Z tych pieniędzy zakupiliśmy środki czystości i narzędzia potrzebne do sprzątanego (w codziennych porządkach pomagaliśmy **271 razy**; dodatkowo **10 razy** w większych przedsięwzięciach porządkach, myciu okien), narzędzia i materiały budowlane konieczne przy wykonywanych remontach (wykonaliśmy generalny **remont trzech pomieszczeń** oraz 19 drobnych napraw i remontów), bilety na wydarzenia kulturalne oraz rzeczy rozwijające zainteresowania naszych podopiecznych, pokryliśmy koszt warsztatów rehabilitacyjnych (**66 godzin**). Łącznie przez 2020 rok (mimo pandemii) odwiedziliśmy naszych podopiecznych **762 razy** (w ramach tego projektu), a należy dodać podobną opiekę nad pozostałymi podopiecznymi, oraz zostało przeprowadzonych **628 rozmów** telefonicznych z naszymi podopiecznymi. Pomagaliśmy w robieniu zakupów (**275 razy**), spacerach (**18 razy**), załatwianiu spraw administracyjnych (**29 razy**), przynoszeniu obiadów (**87 razy**), odbiorze i realizacji recept (**41 razy**) oraz w obsłudze urządzeń multimedialnych (**15 razy**).

Jak powyższe działania wyglądały w rozpisaniu na szczegóły? **Pana Bogdana**, starszego i samotnego, trójka wolontariuszy odwiedziła 45 razy; 23 razy zorganizowali sprzątanego mieszkania, przeprowadzili 7 napraw oraz malowanie i wymianę podłogi w dwóch pomieszczeniach. **Pani Władysława**, poruszająca się na wózku inwalidzkim, była odwiedzana 53 razy przez wolontariusza, który pomagał w zakupach, drobnych

naprawach i sprzątanego. **Panią Hanę**, starszą i samotną, wolontariuszka odwiedziła 10 razy, a 49 razy odbyła z nią rozmowę telefoniczną. **Państwo Helenę i Romana**, schorowanych małżonków, dziewięciu wolontariuszy odwiedzało 50 razy, tyleż razy zadbali też o przyniesienie obiadu. **Panią Annę**, osobę niepełnosprawną, cztery wolontariuszki odwiedziły 147 razy, 103 razy przeprowadziły sprzątanego mieszkania, a 139 razy – warsztaty rehabilitacyjne. **Pani Stanisława**, osoba starsza i samotna, była 85 razy odwiedzana przez trzy wolontariuszki (w czasie pandemii były to głównie odwiedziny... przez drzwi). **Pani Ewa**, niedowidząca, a także jej schorowana siostra, były 43 razy odwiedzone przez dwóch wolontariuszy, którzy przeprowadzili też 142 rozmowy telefoniczne, zajmowali się także sprzątanego, zakupami i dostarczeniem obiadu. **Pani Barbara**, osoba starsza i samotna, była 44 razy odwiedzana przez wolontariuszy, którzy przeprowadzili też 144 rozmowy telefoniczne, sprzątanego 13 razy, a także remont przedpokoju i łazienki oraz generalny remont kuchni. To, oczywiście, nie wszystkie działania wolontariuszy, i to tylko **konkretne przykłady dotyczące 9 osób z 26 seniorów** objętych wsparciem wolontariuszy «Projekt a Paulo» w roku 2020. Dodać należy, że pandemiczne ograniczenia (i obawy podopiecznych) bardzo utrudniały w minionym roku działalność «Projekt a Paulo».

W bieżącym roku 2021 kontynuujemy i rozwijamy naszą działalność, również w obecnym trudnym czasie pandemii. Jeśli znacie Państwo osobę starszą i samotną bez opieki prosimy o kontakt – telefon **787 619 320**; adres mailowy: **projektapaulo@gmail.com**.

z prośbą o modlitwę
ks. Piotr Klimczak CM
opiekun «Projekt a Paulo»



Na zdjęciu:

Ks. Piotr Klimczak
i s. Beata Woźniak
z wizytą
u podopiecznego
wolontariuszy
«Projekt a Paulo»
w listopadzie
2019 roku

BEZPOŚREDNIA POMOC PARAFII

Jak każdego roku – również w roku 2020 osoby i wspólnoty znajdujące się w potrzebie były wspierane bezpośrednio przez parafię. W sumie wydatkowano na ten cel **26.700 złotych** (i niewielką ilość walut obcych). Pomoc udzielana bezpośrednio przez parafię uzależniona jest od ofiarności Wiernych: są to ofiary składane do skarbon znajdujących się w kościele, «jałmużna wielkopostna», ofiary sponsorów czy składane bezpośrednio na ręce księży. W roku 2020 bezpośrednia pomoc finansowa parafii była znacząco mniejsza aniżeli w roku 2019. Wpływ na to miały z jednej strony epidemiczne ograniczenia w dostępie do kościoła, ale z drugiej strony – z czego należy się cieszyć! – pomoc świadczona potrzebującym przez *Caritas* Archidiecezji Krakowskiej za pośrednictwem s. Beaty Woźniak SM, jak również szeroko zakrojona pomoc osobom starszym i samotnym realizowana przez PROJEKT A PAULO (o czym przeczytamy powyżej). A ponieważ **hojność Darczyńców jest niezmienna**, bezpośrednia pomoc charytatywna parafii będzie kierowana bardziej na zewnątrz, zwłaszcza na pomoc dotkniętym straszliwymi skutkami wojen i kataklizmów w krajach Bliskiego Wschodu.

Bezpośrednia pomoc parafii w roku 2020 przedstawiała się następująco:

- 4.560 złotych** - pomoc dzieciom: dofinansowanie wyjazdów zimowych, paczek świątecznych, inne;
- 1.300 złotych** - zapomogi na leczenie i zakup leków (dla osób dorosłych);
- 4.000 złotych** - regularne wsparcie leczenia ciężko chorej Moniki Z., żony i matki trójki dzieci;
- 7.840 złotych** - udzielane raz w miesiącu regularne i doraźne zapomogi dla osób samotnych i chorych, bezrobotnych i bezdomnych, matek samotnie wychowujących dzieci i rodzin ubogich (udzielono **77 zapomóg**, średnia wysokość zapomogi wyniosła **102 złote**);
- 2.000 złotych** - udzielana przez s. Beatę pomoc materialna osobom indywidualnym (zakup żywności i odzieży, realizacja recept, drobne naprawy itp.);
- 4.000 złotych** - wsparcie dzieła Pomoc Kościołowi w Potrzebie (pomoc dla Bliskiego Wschodu);
- 500 złotych + 13 \$ + 10 £** - bezpośrednie wsparcie duszpasterstwa na Ukrainie (w tym: obiady dla ubogich);
- 1.000 złotych** - wpłata na pomoc ofiarom pandemii (na rzecz *Caritas* Archidiecezji Krakowskiej);
- 1.000 złotych** - wpłata na rzecz hospicjum dziecięcego *Alma Spei* (Kraków);
- 500 złotych** - wpłata na rzecz Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka (Kraków).

W imieniu Księdza Proboszcza, Waszych Duszpasterzy, s. Beaty Woźniak i od siebie – **Wszystkim Ofiarnikom, Darczyńcom i Sponsorom** wspomagającym naszych (i nie tylko naszych) ubogich składam serdeczne **Bóg zapłać!**

ks. Bogdan Markowski CM

SKŁADKI CHARYTATYWNE W 2020 ROKU

W roku 2020 – podobnie jak w latach ubiegłych – miały miejsce parafialne zbiórki na cele charytatywne. Niestety, wybuch pandemii koronawirusa ograniczył możliwości wspierania potrzebujących w taki sposób: odbyło się mniej kwest aniżeli w roku ubiegłym (nie odbyła się m.in. wiosenna kwesta Stowarzyszenia Miłosierdzia na pomoc najuboższym parafianom), w zbiórkach wzięła też udział mniejsza liczba wiernych. W sumie odbyło się **12 zbiórek** na cele charytatywne, a ofiary złożone na różnorakie cele „pomocowe” zamknęły się sumą prawie **68.400 złotych** (w roku 2019 była to suma... około **140.000 złotych**). **Za wszystkie złożone ofiary dziękujemy serdecznie Hojnym Ofiarnikom.** I bardzo liczymy na zwiłokrotnioną hojność w roku bieżącym.

Tak wyglądały zbiórki charytatywne w roku 2020:

- 19.01. - kwesta na dofinansowanie wyjazdu do Lourdes niepełnosprawnych podopiecznych Fundacji HCPT Polska: **4.780 złotych**;
- do 19.04. - zbiórka do skarbony na pomoc ofiarom pandemii: **3.071 złotych**;
- 11.06. - kwesta na prowadzenie kuchni dla ubogich p. Marty Sawickiej: **11.289 złotych + 10 euro**;
- do 05.07. - zbiórka do skarbony na pomoc poszkodowanym przez powódzie na południu Polski: **8.800 złotych**;
- 24.07. - zbiórka zużytego sprzętu elektronicznego i elektrycznego (elektrośmieci) na wsparcie polskich misjonarzy: **brak danych o wartości przekazanego sprzętu**;
- 25.07. - kwesta przy błogosławieniu pojazdów (na MIVA Polska: środki transportu dla misjonarzy): **670 złotych**;
- 02.08. - kwesta Stowarzyszenia Charytatywnego DOBROSŁAW na leczenie chorej Milenki: **2.917 złotych**;
- do 16.08. - zbiórka do skarbony na pomoc dotkniętym katastrofą mieszkańcom Bejrutu (Liban): **8.769 złotych + 40 euro**;
- 20.09. - kwesta na prowadzenie kuchni dla ubogich i samotnych Stowarzyszenia Przyjaciół im. św. Brata Alberta: **6.400 złotych**;
- 04.10. - składka na wsparcie apostolskiej i charytatywnej działalności papieża Franciszka (świętopietrze): **9.400 złotych**;
- do 18.10. - zbiórka do skarbony na fundusz stypendialny «Dzieło Nowego Tysiąclecia»: **7.750 złotych**;
- 25.10. - kwesta jesienna Stowarzyszenia Miłosierdzia na pomoc najuboższym parafianom: **4.339 złotych**.

ks. proboszcz Jacek Kuziel CM

CZY JESZCZE POTRZEBUJEMY KOŚCIOŁA?

Życie codzienne w obecnym czasie jest zupełnie inne i na pewno trudne.

Wychodzę rano, prawie codziennie, idę na pobliski plac, aby zrobić zakupy jarzyn, owoców itp. A potem nieco dalej do *Delikatesów*. Napis: *Wchodzić tylko w maseczce*. Ale przy wejściu nikt nie zwraca uwagi, ilu ludzi wchodzi, ludzie robią zakupy, potem stoją w kolejce do kasy, bez żadnego odstępów, jeden za drugim.

Wracając do domu spotykam znajomego, który mieszka w tym samym bloku. Pytam go, czy chodzi do kościoła, mówię, że ukazała się nowa gazetka parafialna, pytam, czy się zaszczepił. Do kościoła już dawno przestał chodzić, boi się zakażenia... Ale widzę go stale na placu, na zakupach.

Mam znajomych, którzy od roku nie byli w kościele, boją się zarażenia. Są i tacy, którzy nie przyjmują nadzwyczajnego szafarza z Komunią Świętą, bo też się lękają. Ja mówię wszystkim, że w kościele nie ma żadnej zarazy, ale to wielu nie przekonuje. Pokochali telewizję, jest przecież tak dużo transmisji Mszy Świętych na różnych programach, i to im zupełnie wystarcza.

Czas pandemii dobitnie pokazał, kim tak naprawdę jest każdy z nas. I czy właśnie teraz zastanawia się nad sensem własnego życia.

Pytam więc: dla kogo jest nasz kościół? Już nie potrzebujemy bliskości Chrystusa w Najświętszym Sakramencie? Właśnie teraz? Może tracimy już ufność w Opatrzność i Boże Miłosierdzie? Nawet na nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy jest mniej ludzi niż dawniej. Bywało, że im więcej zakażeń, tym mniej było ludzi w kościele, ale w sklepach już ich mniej nie było.

Co mamy zrobić? Musimy mocno prosić naszą Panią z Lourdes o wsparcie dla wielu ludzi, naszych bliźnich, ufając głęboko, że dobry czas wróci.

I jeszcze jedno: czy ludzie ciągle bojący się kościoła modlą się za księży? Którzy przecież, nie zważając na pandemię, są w kościele i czekają na swoich wiernych.

Obserwator

WARTO CZYTAĆ... KILKA SŁÓW O KSIĄŻCE KS. BOGDANA

Ks. Bogdan Markowski po raz drugi wydał książkę*, w której tak jak kiedyś, tak i dziś pisze o zawsze aktualnych sprawach – radosnych, a czasem trudnych i bolesnych. Jest to publikacja napisana piękną polszczyzną, z wielką werwą dziennikarską, publicystyka wysokich lotów. Ale publicystyka nie w takim ujęciu, jakiego oczekuje dzisiejszy świat.

Książka jest trochę zbyt obszerna – dzisiaj ludzie nie lubią czytać takich „grubych” książek. Dzieli się na kilka działów. *Nowe aktualności nieco omszałe* to najobszerniejszy fragment książki: jest w nim tak wielkie bogactwo spraw i problemów aktualnych, a często kontrowersyjnych, że nie silę się, by dokładniej omówić tę część; to trzeba samemu przeczytać.

Z biegiem dni czyli żyć w Kościele to teksty homiletyczne, na różne okazje roku liturgicznego i święta, a to na Wielki Post, Zmartwychwstanie, Święto Zmarłych, Boże Narodzenie, a także myśli na Święto Niepodległości, na Dzień Dziecka, o modlitwie różańcowej czy o rezygnacji papieża Benedykta XVI.

Dla mnie najcenniejsze są *Rozważania o wierze* (szczególnie tekst *Wierzyć jak Abraham*) i *Mała szkoła liturgii* – to jakby przewodnik, jak uczestniczyć w liturgii Mszy Świętej, jak się zachowywać, jak odpowiadać na gesty kapłana, także o problemie *Dzieci w kościele*, *Czy to już czas na ministrantki?*, *O zamawianiu Mszy Świętej*, czy o tym, jak sprawować Eucharystię – szybko czy powoli?

Na końcu przybliżone są opinie i postawy parafian w czasie kolędy, co pokazuje stosunek ludzi do tej duszpasterskiej formy spotkania z księdzem w ich domach.

Godne zauważenia są przytoczone z *Rzeczypospolitej* opinie o Kościele: okazuje się, że opinie ludzi na ten temat są zawsze takie same, wczoraj i dzisiaj. W publikacji znajdziemy też bardzo cenną bibliografię dołączoną do niektórych tekstów.

I na koniec uwagi krytyczne. Dlaczego nie są przypisane konkretnym autorom zdjęcia pochodzące – jak możemy się dowiedzieć – aż od sześciu fotografów?

Druga uwaga dotyczy pierwszej części książki. Ks. Bogdan powołuje się na wypowiedzi z *Gazety Wyborczej*, często przytacza jakieś zdanie czy opinię. Otóż *Gazeta Wyborcza* dziś chętnie przedstawia obraz współczesnego Kościoła, biskupów i księży. Jest to obraz szkodliwy, bo nie zawsze prawdziwy, często tendencyjny i nieobiektywny, czasem chodzi wprost o wywołanie sensacji. Uważam, że *Gazeta Wyborcza* nie jest dla człowieka żadnym partnerem do dyskusji o Kościele i trzeba tego w przyszłości unikać.

Ale książka ks. Bogdana to wspaniała lektura.

Adam Markowski

Ps. Jednak muszę to wyraźnie przypomnieć, że ks. Bogdan nie jest moim krewnym.

* Recenzja dotyczy publikacji: ks. Bogdan Markowski CM, *Jutro dzieje się dzisiaj*, Kraków 2021 (Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy); wcześniej wydano: ks. Bogdan Markowski CM, *Aktualności nieco omszałe*, Kraków 2009 (również Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy).

**WPLYW PRAWDŁOWEJ
HIGIENY JAMY USTNEJ
NA ODPORNOŚĆ
NASZEGO ORGANIZMU**

Naukowcy nie mają żadnych wątpliwości, że stan jamy ustnej ma zasadniczy wpływ na nasz układ odpornościowy. Ubytki próchnicowe czy stany zapalne dziąseł mogą więc osłabić w znacznym stopniu układ immunologiczny. Należy więc szczególnie pamiętać o dokładnym, regularnym szczotkowaniu zębów, nie pomijając języka. Na języku bowiem są także drobnoustroje, które z resztkami pokarmu mogą inicjować stan zapalny.

Podczas mycia zębów należy zwrócić uwagę na przestrzeń między zębami, gdzie mogą się gromadzić gnijące fragmenty jedzenia. Szczoteczką czasami trudno dotrzeć w te okolice, więc warto stosować nić dentystyczną. Po dokładnym oczyszczeniu zębów i języka, należy na sam koniec przepłukać jamę ustną profesjonalnymi płynami dezynfekującymi. Wszelkie zabiegi higieniczne wykonywane w jamie ustnej, ich dokładność i częstotliwość, mają wpływ nie tylko na profilaktykę próchnicy czy chorób przyzębia, ale również wpływają korzystnie na budowanie odporności naszego organizmu.

Jeżeli mamy wątpliwości, czy w prawidłowy sposób dbamy o higienę jamy ustnej, czy stosujemy właściwe metody szczotkowania, jakich past czy płynów powinniśmy używać, to wskazane jest zasięgnięcie opinii specjalisty. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do Centrum Medycyny Profilaktycznej Dent w Krakowie, przy ul. Bolesława Komorowskiego 12. Możliwa rejestracja telefoniczna pod numerem **12 683 05 45** lub osobiste zgłoszenie się w poniedziałek w godz. 10.00–12.00, gabinet 417 na III piętrze. Czekają Państwa specjalista periodontologii, który w ramach NFZ udzieli odpowiedzi na wszystkie Państwa pytania, a w razie potrzeby przeprowadzi również w ramach NFZ profesjonalną higienizację.

*dr n. med. Małgorzata Pasternak
specjalista periodontolog*

Kalendarium duszpasterskie

MAJ

- 1 (sobota): Wspomnienie św. Józefa, rzemieślnika (*zob. s. 4*).
Świętowanie **pierwszej soboty miesiąca**: *Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP* o godz. 7.40, a po Mszy św. o godz. 8.00 nabożeństwo wynagradzające.
Początek wielkiej modlitwy pod hasłem *Kościół modlił się nieustannie do Boga (Dz 12, 5)* o zakończenie pandemii.
- 2 (niedziela): **5. Niedziela Wielkanocna**.
Dzień Polonii i Polaków za granicą.
- 3 (poniedziałek): **Uroczystość Najśw. Maryi Panny Królowej Polski, głównej patronki naszej Ojczyzny**: Msze Święte w porządku niedzielnym.
- 4 (wtorek): Święto św. Floriana, męczennika, patrona Miasta Krakowa.
- 5 (środa): Świętowanie **pierwszej środy miesiąca** o godz. 18.00: nabożeństwo majowe, nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy i Msza św. wotywna o NMP z Lourdes.
- 6 (czwartek): Święto świętych Apostołów Filipa i Jakuba.
- 7 (piątek): **Pierwszy piątek miesiąca**: odwiedziny kapłanów w domach chorych z posługą sakramentalną od godz. 9.00; dodatkowa Msza Święta o godz. 16.30.
- 8 (sobota): **Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski i archidiecezji krakowskiej**: Msze Święte – jak w dni powszednie.
Nabożeństwo w kaplicy św. Bernadetty o godz. 8.30.
- 9 (niedziela): **6. Niedziela Wielkanocna**.
Procesja ku czci św. Stanisława, biskupa i męczennika, z Wawelu na Skałkę o godz. 9.00.
Uroczystość Pierwszej Komunii dzieci o godz. 12.30 (pierwsza z dziesięciu, w małych grupach).
- 10 (poniedziałek): **Uroczystość św. Ludwika de Marillac, współzałożycielki Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo**: Msze Święte – jak w dni powszednie.
Początek dni modlitw o urodzaje i za kraje głodujące.
- 11 (wtorek): Udzielenie sakramentu chorych po Mszy św. o godz. 18.30.
- 14 (piątek): Święto św. Macieja, Apostoła.
- 15 (sobota): Nabożeństwo w kaplicy św. Bernadetty o godz. 8.30.
- 16 (niedziela): **Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego**.
Początek septenny przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego.
- 22 (sobota): Nabożeństwo w kaplicy św. Bernadetty o godz. 8.30.
- 23 (niedziela): **Uroczystość Zesłania Ducha Świętego**.
Srebrny jubileusz kapłaństwa ks. proboszcza Jacka Kuziela: uroczysta Msza św. o godz. 9.30.
- 24 (poniedziałek): **Święto Najśw. Maryi Panny, Matki Kościoła**.
Msze św. o g. 6.00 (bez homilii), 7.00, 8.00, 9.00, 18.30 i 20.00.
- 27 (czwartek): Święto Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana.
- 29 (sobota): Nabożeństwo w kaplicy św. Bernadetty o godz. 8.30.
- 30 (niedziela): **Uroczystość Najświętszej Trójcy**.
Kończy się okres spowiedzi i Komunii św. wielkanocnej w archidiecezji krakowskiej.
- 31 (poniedziałek): Święto Nawiedzenia Najśw. Maryi Panny.

INFORMACJE PARAFIALNE

MSZE ŚW. W NIEDZIELE:

6.30, 8.00, 9.30, 11.00 (dzieci),
12.30, 15.00, 16.30, 18.30,
20.00 (studenci);

MSZE ŚW. W TYGODNIU:

6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 18.30,
20.00 (studenci; oprócz sobót);

SPOWIEDŹ ŚWIĘTA

w tygodniu:

w godzinach 6.00÷9.00;
18.00÷19.00; 19.30÷20.00
(oprócz sobót)

w niedziele:

pół godziny przed Mszą św.

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna od poniedziałku do piątku
tylko w godzinach 16.00÷18.00

Tzw. kurs przedmałżeński:

w maju nie odbędzie się;
w czerwcu we wtorki o g. 18.30

Katolicka Poradnia Rodzinna:

zapisy na stronie ftrodzinie.pl

Klub Parafialny

nadal nieczynny z powodu
ograniczeń epidemicznych!

Dyżur s. Beaty Woźniak

(dla pomocy ubogim i samotnym):
pod nr. telefonu 606-583-782

NUMERY TELEFONÓW

dyżurny: 12-622-59-19;
kancelaria: 12-622-59-21
(w godzinach urzędowania);
zakrystia: 12-622-59-27;
do umierającego: 880-479-042

NR KONTA PARAFII:

Bank PEKAO S.A.

04 1240 1431 1111 0000 1045 8488

Kalendarium duszpasterskie c.d.

CZERWIEC

1 (wtorek): Inauguracja nabożeństw ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa
– o godz. 18.00.

2 (środa): **Pierwsza środa miesiąca:** nowenna do Matki Bożej
Nieustającej Pomocy o godz. 18.30, a po niej Msza św.
wotywna o NMP z Lourdes.

3 (czwartek): **Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa
(Bożego Ciała):** porządek Mszy św. – jak w niedziele.
Po uroczystej Mszy św. o godz. 16.30 – procesja
do czterech ołtarzy ulicami naszej parafii.

4 (piątek): **Pierwszy piątek miesiąca:** odwiedziiny kapłanów
w domach chorych z posługą sakramentalną od godz. 9.00;
dodatkowa Msza Święta o godz. 16.30.

5 (sobota): **Pierwsza sobota miesiąca.**
Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP o godz. 7.40
i Msza św. o Niepokalanym Sercu NMP o godz. 8.00
oraz nabożeństwo wynagradzające.

6 (niedziela): **10. niedziela zwykła.**

10 (czwartek): **Zakończenie uroczystości oktawy Bożego Ciała:**
uroczysta Msza św. wotywna o Eucharystii o godz. 18.30,
procesja wokół kościoła oraz błogosławieństwo ziół
i wianków.

11 (piątek): **Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa.**
Z racji uroczystości nie obowiązuje wstrzemięźliwość
od pokarmów mięsnych.

12 (sobota): Nabożeństwo w kaplicy św. Bernadetty o godz. 8.30.

13 (niedziela): **11. niedziela zwykła.**

19 (sobota): Nabożeństwo w kaplicy św. Bernadetty o godz. 8.30.

20 (niedziela): **12. niedziela zwykła.**

Sprawozdanie ks. proboszcza Jacka Kuziela z dziesięciu lat
jego posługi w naszej parafii.

23 (środa): Msza św. na zakończenie roku formacji służby liturgicznej
o godz. 18.30.

24 (czwartek): **Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela:**
Msze Święte – jak w dni powszednie.

26 (sobota): Nabożeństwo w kaplicy św. Bernadetty o godz. 8.30.

27 (niedziela): **13. niedziela zwykła.**

29 (wtorek): **Uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła:**
Msze Święte – jak w dni powszednie.
Składka przeznaczona jest na wsparcie działalności Stolicy
Apostolskiej (tzw. *świętopietrze*).
Dzień imienin ks. Pawła Dobroszka i ks. Piotra Klimczaka.

Kolejny numer naszego pisma ukaze się w niedzielę 27 czerwca

Z Życia Parafii... – pismo parafii pw. NMP z Lourdes w Krakowie; nakład: 1.400 bezpłatnych egzemplarzy

Redakcja: ks. Bogdan Markowski CM (redaktor naczelny), ks. Wojciech Kałamarz CM (redaktor techniczny), Adam Markowski

Adres: Parafia NMP z Lourdes, ul. Misjonarska 37, 30-058 Kraków, tel.: (12) 622-59-19; www.misjonarska.pl; e-mail: deusdedit13@interia.pl

Druk: Firma PLATAN, Kryspinów 256, 32-060 Liszki, tel.: (12) 429-96-60; www.wydawnictwoplatan.pl